

Leszek Ciszewski
15-354 Białystok
ul. Pogodna X m. XX
sygnatura akt VI U XXX/XX

Sąd Rejonowy w Białymstoku
VI Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych
15-950 Białystok
ulica Adama Mickiewicza 103

uwagi do opinii uzupełniającej

Osteofitoza dotyczy kości, nie dysków -- jest to zmiana zwyrodnieniowa kręgow. Dyski znajdują się pomiędzy kręgami. Szachownica 'czarno-biała' to mozaika czarnych oraz białych pól, zatem tą nazwą nie można objąć szachownic 'czerwono-białych' czy 'czarno-czerwonych'.

Zmiany zwyrodnieniowe dysków obecne u mnie to dehydratacje/odwodnienia dysków opisane jako obniżenie sygnału; powstają one w czasie całego życia, są zwyrodnieniami dysków i sprzyjają powstawaniu pęknięć tychże dysków; te pęknięcia dysków są obrazowane (oraz opisywane) jako wypukliny (bądź przepukliny) dysków i nie ulegają naprawom; można je porównać do pęknięć zębów.

() wypukliny dysków nie są zmianami zwyrodnieniowymi, ale pourazowymi; zwyrodnienia sprzyjają powstawaniu tych wypuklin, ale wypukliny nijak nie są zmianami zwyrodnieniowymi; wypukliny sprzyjają drażnieniu korzonków nerwowych (u mnie możliwość kontaktu dysku z korzonkiem nerwowym jest wykazana badaniem przeprowadzonym za pomocą rezonansu magnetycznego)

() osteofity są wprawdzie zmianami zwyrodnieniowymi, ale nie dotyczą one dysków, lecz kręgow; osteofity sprzyjają drażnieniu korzonków nerwowych

() sklerotyzacja podchrzęstna w stawach międzykręgowych to wprawdzie zmiana zwyrodnieniowa, ale nie dotyczy ona dysków

() rotacja kręgow jest prawdopodobnie zmianą wrodzoną; może sprzyjać powstawaniu zwyrodnień i może sprzyjać drażnieniu korzonków nerwowych

() przewężenia otworów międzykręgowych oraz stenoza (zwężenie) kanału nerwowego to nie zmiany zwyrodnieniowe; mogą być spowodowane zmianami chorobowymi (w tym i zwyrodnieniami) bądź pourazowymi zarówno kręgow, jak i dysków; zmiany te sprzyjają drażnieniu układu nerwowego

() wady obu lordoz, tendencja do tyłozmyku oraz poziome ułożenie kości krzyżowej to ani zmiany zwyrodnieniowe, ani dyskowe; utrudniają one życie (w tym także poruszanie się, czyli obniżają sprawność ruchową)

() obecność wypuklin oznacza zagrożenie paraliżem części (możliwe, że znaczącej) ciała (możliwe, że niemal całego)

() badanie przeprowadzone rezonansem magnetycznym wykazało możliwość kontaktu (a zatem i drażnienia) korzonków nerwowych z dyskiem, co biegły kwestionuje

() wiadoma ustawa (na którą powołał się biegły) nie mówi nic o rwie kulszowej (nie ogranicza osób uprawnionych do otrzymania karty parkingowej tylko do osób dotkniętych rwą kulszową) natomiast mówi o obniżonej sprawności ruchowej (w szczególności osoba dotknięta paraliżem rąk nie jest pełnosprawna pomimo braku rwy kulszowej)

() biegły nie zapoznał się z wynikami badań umieszczonymi na CDR (pisanie o 'dyskach' czy 'krążkach' w kontekście kręgosłupa uznałem za niewskazane a pisanie o 'płytkach' uznałem za zbyt niejasne w ogóle, więc zauważyłem, że do zapoznania się z tymi wynikami potrzebny jest komputer, aby wskazać, jakie wyniki mam na swej myśli)

() przyjmowane przeze mnie witaminy to 'leki wydawane na receptę'; przed paru laty były lekami objętymi refundacją; biegły nie zdecydował się co do tego, czy przyjmuję leki, czy nie przyjmuję leków, zakładając możliwość jednoczesnego występowania przyjmowania leków i nieprzyjmowania leków

W moim odczuciu biegły:

() nie może kłamać (a kłamie)

() musi wypowiadać się spójnie (moim zdaniem zakłada możliwość jednoczesnego przyjmowania i nieprzyjmowania leków bezpośrednio związanych z układem nerwowym)

() nie odpowiada na ważne/istotne pytania:

- czy wypukliny dysków są świadectwem uszkodzeń dysków
- czy te uszkodzenia ulegają naprawie/naprawom
- czy te uszkodzenia grożą paraliżem
- czy jedynym sposobem uniknięcia powiększenia tych uszkodzeń, jest unikanie przeciążeń

() udziela odpowiedzi wymijającej dotyczącej zarzutu niezapoznania się z wynikami badań

() nie tłumaczy problemów zdrowotnych na język zrozumiały niemedykom i zamiast wyjaśniać, zaciemnia obraz rzeczywistości, co umożliwia mu bagatelizowanie istotnego problemu, jakim jest grożący mi paraliż

() lekceważy istotny wynik badania przeprowadzonego za pomocą rezonansu magnetycznego -- możliwość kontaktu dysku z korzonkiem nerwowym; badanie przeprowadzone przez biegłego nie może zostać uznane za ważniejsze od badań przeprowadzonych za pomocą rezonansu magnetycznego; w szczególności:

- objawy porażenia nerwów mogą nasilać się lub słabnąć (natomiast karta parkingowa nie jest potrzebna tylko w czasie badania)

- badania przeprowadzone za pomocą rezonansu magnetycznego (czy promieniowania rentgenowskiego) są badaniami obiektywnymi, w których udział badanej osoby ograniczony jest do poddania się tym badaniom

- po badaniu przeprowadzonym przez biegłego pozostaje jedynie subiektywna opinia biegłego, natomiast po badaniach przeprowadzonych za pomocą rezonansu magnetycznego i promieniowania rentgenowskiego pozostają obiektywnie wykonane zapisy na nośnikach komputerowych lub filmach (kliszach) fotograficznych

() zadaniem biegłego nie jest interpretacja prawa czy decydowanie w imieniu sądu, ale opisanie mego stanu zdrowia w taki sposób, aby sąd (czy ktokolwiek inny czytający opinię) mógł zrozumieć różnicę pomiędzy mną a ludźmi zdrowymi

Reasumując, uważam opinię za bezwartościową:

- niespójną
- nieprawdziwą
- niechlujnie sporządzoną (błąd w numerze dowodu osobistego)
- mataczącą (pisanie o braku rwy kręgosłupowej)
- bagatelizującą istotny problem, jakim jest uszkodzenie czterech dysków grożące paraliżem

Moim zdaniem istotne jest, czy bez narażania mego życia mogę pchać obciążony wózek sklepowy po nierównym, czasami zaśnieżonym, zwykle podziurawionym parkingu przysklepowym, czy nie mogę -- czy takie pchanie może spowodować trwały paraliż mojego ciała, czy nie może. Wydawanie kart parkingowych ma za zadanie (jak i inne poczynania ludzkie) chronienie ludzkiego (w tym wypadku -- mojego) życia, nie zaś segregowanie ludzi na uprzywilejowanych i zwykłych. Niepełnosprawność to kiepski przywilej -- nie warto do niego dążyć.

Obok problemu związanego z grożącym mi paraliżem jest także problem niemożności długotrwałego siedzenia. Karta parkingowa pomaga nie tylko w parkowaniu samochodu, ale także w jeżdżeniu sprawiającym sporo problemów osobom z uszkodzeniami kręgosłupa. Pozwala wjechać tam, gdzie innym osobom wjechać nie wolno, a co za tym idzie -- umożliwia skracanie drogi oraz skracanie czasu jazdy i czasu siedzenia w samochodzie.

Podczas pobytu we wspomnianym sanatorium byłem kilkakrotnie informowany przez różnych lekarzy o problemach związanych z różnymi zmianami chorobowymi oraz o przyczynach przyznawania rent i kart parkingowych.